

Jerzy Kosiewicz

Pierre de Coubertin : narodziny i rozwój ideologii neoolimpizmu

Idō - Ruch dla Kultury : rocznik naukowy : [filozofia, nauka, tradycje wschodu, kultura, zdrowie, edukacja] 3, 8-18

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HISTORIA – HISTORY

Prof. Jerzy Kosiewicz jest badaczem naukowo niezwykle płodnym (ponad 400 publikacji), człowiekiem o szerokich choryzontach wiedzy i zainteresowaniach naukowych. Do tych zainteresowań należą także historia idei neoolimpizmu, wychowania fizycznego i sportu.

Pracę adiustował i zrecenzował prof. Mirosław Ponczek (AWF Katowice), oceniając bardzo wysoko. Napisał m. in.: „Praca, a raczej szkic z historii myśli społecznej i olimpizmu prof. J. Kosiewicza, jest nader interesującym oraz wartościowym (pod względem rzeczowym i źródłowym) przyczynkiem do genezy nowożytnego olimpizmu i roli Pierre’a de Coubertina w tym procesie dziejów najnowszych. Opracowanie nowatorskie, burzące wręcz niektóre tezy w dotychczasowej historiografii przedmiotu w Polsce. Autor swobodnie porusza się zarówno w piśmiennictwie źródłowym historycznym, jak i historiozoficznym i edukacyjnym.”

JERZY KOSIEWICZ

Zakład Filozofii, Katedra Nauk Społecznych, AWF Warszawa

Pierre de Coubertin – narodziny i rozwój ideologii neoolimpizmu¹

Słowa kluczowe: idea Coubertaina, pedagogika sportu, wychowanie fizyczne, ruch olimpijski, starożytne igrzyska olimpijskie, współczesne igrzyska olimpijskie

1. O recepcji spuścizny Coubertina

Poznanie i zinterpretowanie działalności i zawartości myśli Pierre’a de Coubertina, człowieka niezmiernie twórczego i aktywnego społecznie, jest zadaniem trudnym i złożonym. Wymaga żmudnej kwerendy bibliotecznej, analizy rozmaitych źródeł, obcojęzycznych opracowań, badań prasoznawczych z końca dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku. W zasadzie nie można już chyba obecnie w sposób jasny, klarowny i ejdetyczny – tak po kartezjańsku i husserlowsku – opisać i wyjaśnić zawiłości dzieła francuskiego barona. Problem jest skomplikowany, między innymi ze względu na:

1. daleko idącą zmienność poglądów Coubertina na temat założeń i przebiegu ruchu olimpijskiego;
2. towarzyszącą powyższemu niestałość koncepcji, wyznaczników praktycznych samych olimpiad, nie zawsze zgodnych z ideami Coubertina;
3. zmienny kontekst polityczno-społeczny ruchu olimpijskiego, wynikający z usytuowania w różnych epokach historycznych, odmiennych pod względem stosunków ekonomiczno-społecznych, politycznych, kulturalnych. Dotyczy to: okresu przełomu XIX i XX wieku do I wojny światowej oraz przeobrażeń zaistniałych w czasach międzywojennych i metamorfoz ideologicznych, które pojawiły się po zakończeniu II wojny światowej. Związane one były z koncepcjami olimpizmu, wypracowanymi i realizowanymi przez dwóch najważniejszych przywódców Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego tego okresu – A. Brandige’a i J. A. Samarancha, którzy nawiązywali poprzez konfirmację i poprzez negację do poglądów Coubertina.

Coubertin pozostawił ogromną spuściznę pisarską, nie licząc korespondencji i drobnych przyczynków, 20 książek, 1150 artykułów i innych pism – od rozpraw teoretycznych i doraźnych, po poezję. Jego wypowiedzi dotyczyły pedagogiki powszechnej i reformy wychowania, techniki i pedagogiki sportowej, olimpizmu, badań historycznych, politycznych i socjologii. Prawdę mówiąc, jego twórczość naukowa dopiero czeka na pełną

¹ Niniejszy artykuł został opracowany w ramach badań statutowych Ds.58 nt. *Wartości i wzory kulturowe w sporcie - badania komplementarne*.

charakterystykę, zrozumienie i wyjaśnienie, „które pozwoli ocenić, ile jest warta i na ile nie straciła na aktualności, na ile też autor miał rację, kiedy mówił *piszę dla jurta*”.

Pojawiają się w różnych okresach, zróżnicowane, wręcz odmienne pod względem merytorycznym i wartościującym mniej lub bardziej rzetelne biografie Coubertina. Treść ich była zależna od aktualnego, ale przecież ciągle zmieniającego się punktu widzenia, wizji społecznej, orientacji ideologicznej czy politycznej, co nie sprzyjało właściwej recepcji, obiektywnemu oglądowi dzieła francuskiego twórcy.

U Coubertina zauważalne są też dysonanse i wykluczające się poglądy, a więc brak konsekwencji w pracach i wypowiedziach samego Coubertina. Widoczna jest również niemożność zdefiniowania pojęcia olimpizmu. Nie zostało ono bowiem – jak stwierdza Grzegorz Młodzikowski – nawet w przybliżeniu określone. Nie sprecyzowano także chociażby ogólnego zakresu problemów, koncepcji teoretycznych czy praktycznych z nim związanych. Jeśli nie ma żadnego rudymenarnego ujęcia olimpizmu i sam Coubertin nie przedstawił żadnej jednoznacznie do końca sformułowanej definicji, to właściwie trudno znaleźć jakąś względnie rzetelną, metodologiczną podstawę do analizy i interpretacji działalności i twórczości arystokraty francuskiego². Nawiasem mówiąc pojęcia humanistyczne nie posiadają ostatecznej, a więc niepodważalnej definicji. Jerzy Kmita na przykład naliczył ponad 200 definicji kultury w akademickich dyscyplinach kulturoznawczych⁴.

Wskazane powyżej trudności sprawiają, że do rąk czytelników trafiają przeważnie niepełne, nazbyt jednostronne monografie o Coubertinie, raczej zaciemniające obraz jego życia, niż wyjaśniające problemy jego działalności i motywy postępowania. Warto w związku z tym – aby uniknąć błędów przy ocenie działalności i twórczości Coubertina, dotyczącej tak początkowej, jak późniejszej części jego życia – zwrócić uwagę na XIX-wieczne źródła inspiracji oraz na kontekst biograficzny i społeczno-kulturowy jego pierwotnych poglądów.

2. W kręgu arystokracji

Pierre de Coubertin był trzecim z czworga dzieci potomka francuskiej gałęzi włoskiego rodu Fredych, rodu – którego założycielem był szambelan Pierre Fredey dit Sieur de la Motte, wyniesiony w 1477 roku do godności szlacheckiej przez Ludwika XI. Nb. Fredysowie pojawili się we Francji i osiedlili na stałe w Dreux, niedaleko Paryża, jeszcze przed 1400 rokiem. Natomiast samo nazwisko Coubertinów wywodzi się od nazwy dóbr Coubertin, położonych tuż przy Wersalu, należących do rodziny od 1577 roku. Ów znakomity i wielce zasłużony dla Francji ród miał w swoim gronie przedstawicieli, którzy pełnili rozmaite funkcje społeczne – rycerzy, kupców, urzędników, prawników, dyplomatów, artystów czy żołnierzy.

Rodzice Coubertina dążyli do zapewnienia synowi jak najlepszego wykształcenia godnego ich rodziny. Jednakże Pierre nie przejawiał w tym kierunku szczególnych uzdolnień ani odpowiedniego talentu. Studiował w college’u jezuickim w Paryżu i w Szkole Nauk Fonetycznych w 1886 r. Próbował też swych sił niezbyt fortunnie w renomowanej szkole wojskowej Saint-Cyr. Ostatecznie jednak uzyskał trzy bakalaureaty: nauk humanistycznych (1880), nauk ścisłych (1881) i prawa (1885). Jednakże pogłębianie wiedzy czy też dążenie do ukończenia edukacji akademickiej w pełnej formie nie było podstawowym celem młodego barona. Wkrótce okazało się, że prawdziwym jego powołaniem jest działalność

² Por.: G. Młodzikowski *Non omis moriar (W pięćdziesiąt rocznicę śmierci Pierre’a de Coubertina)* „Kultura Fizyczna”, 1987, nr 7–8, s. 2; Pierre de Coubertin *Przemówienia. Pisma różne i listy* Wstęp, wybór i opracowanie G. Młodzikowski przy współpracy K. Hądzelka, PTNKF, Warszawa 1994, s. 152.

³ Por.: G. Młodzikowski, *Olimpizm Pierre’a de Coubertina*, „Kultura Fizyczna”, 1987, nr 3–4, s. 10–12.

⁴ J. Kmita, *O kulturze symbolicznej*, Warszawa 1982, s. 72–73.

społeczna, sportowa i pedagogiczna. Od wczesnych lat młodzieńczych (miał 20 lat, gdy wybrał się do Anglii) występował jako rzecznik usportowionego szkolnego wychowania fizycznego, zorganizowanego na wzorach angielskich, a nieco później już jako inicjator i przywódca ruchu neoolimpijskiego.

Coubertin mniej więcej do dwudziestego roku życia kierował się bezkrytycznie wyłącznie wartościami charakterystycznymi dla swojej sfery, zanim dostrzegł, że wokół niego, zarówno w gronie rodzinnym, jak i wśród osób równych mu stanem, trudno znaleźć „rzeczywiście szlachetnych ludzi”, że otaczają go głównie próżniący dandysi i ignoranci, typowi przedstawiciele zdegenerowanej arystokracji.

3. Pod wpływem myśli społecznej Hipolita Taine'a

W poszukiwaniu bardziej awangardowych wzorów młody baron udał się do Anglii, gdzie zetknął się z zupełnie odmiennym modelem szlachectwa nowoczesnej arystokracji. Jednakże nie było to podstawowym celem wyjazdu, bowiem u jego źródła legł przede wszystkim wpływ znakomitego filozofa Hipolita Taine'a i jego książka „Notes sur L'Angleterre” (1881), a zwłaszcza rozdział o szkołach angielskich, fragment, który wywarł na młodego barona podobne wrażenie jak nowela Thomasa Hughesa „Szkolne dni Toma Browna”. Koncentrowała ona uwagę na sporcie szkolnym (nawiasem mówiąc, Taine poruszył w swojej pracy zagadnienie szkolnego wychowania fizycznego jedynie w sposób powierzchowny). Taine był też współtwórcą Szkoły Nauk Politycznych, do której zapisał się na jakiś czas Coubertin. Taine uważał, że własne społeczeństwo można poznać dzięki badaniom komparatystycznym o charakterze empirycznym. Ich podstawę miało stanowić odpowiednie zapoznanie się sytuacją społeczną polityczno-kulturową innego kraju przy pomocy bezpośredniej obserwacji i studiów. Dzięki temu można było wyrobić sobie dystans, określić własne społeczeństwo niejako z zewnątrz, zrywając z istniejącymi we Francji kanonami, immanentnymi archetypami interpretacji zjawisk społecznych, obiegowymi stereotypami.

Coubertin potraktował ową koncepcję jako fundament, wyznacznik własnych badań nad stanem faktycznym społeczeństwa francuskiego w odniesieniu do kryteriów i standardów angielskich. Ich celem, jak się później okazało, było opracowanie istotnych, nowatorskich założeń pedagogicznych.

Taine wyznawał również pogląd, że narodowy charakter społeczeństwa francuskiego, jak każdego innego, zależy nie tylko od uwarunkowań klimatycznych, geograficznych (środowisko, rasa, czas), ale również, co było jak na owe czasy odkrywcze, od wielu różnorodnych, wzajemnie na siebie oddziałujących, relacji zachodzących między instytucjami o charakterze administracyjnym, kulturowym itp.

Także w tym względzie Coubertin był zwolennikiem refleksji społecznej Taine'a. Dlatego też uważał, że właśnie zmiana treści programu edukacyjnego instytucji pedagogicznych wpłynie pozytywnie zarówno na poszczególne jednostki podlegające procesowi wychowania, jak i na cały „system” związany z różnymi instytucjami społecznymi, że doprowadzi w konsekwencji do oczekiwanej zmiany charakteru narodowego Francuzów⁵.

4. System Thomasa Arnolda a reforma edukacyjna Coubertaine'a

Podczas kilku podróży w latach 1883–1887 Coubertin zapoznał się gruntownie z angielskim systemem kształcenia i wychowania młodzieży w szkołach i na uniwersytetach. Wizytował między innymi Harrow, Eton, Oxford, Cambridge, wiele szkół katolickich, szkoły publiczne dla dzieci i młodzieży oraz Rugby School, w której działał jako dyrektor

⁵ Por.: J. J. MacAloon, *Pierre de Coubertin a współczesne nauki społeczne (I)*, „Sport Wyczynowy”, 1987, nr 11, s. 33–34.

i reformator w latach 1828–1841 sir Thomas Arnold, angielski pedagog i duchowny. Wykorzystał on sport, a szczególnie zespołowe gry sportowe (nawiasem mówiąc w jego college'u zrodziły się podstawy nowoczesnej piłki nożnej, została zapoczątkowana gra w rugby) jako środek wychowawczy i dyscyplinujący. Jego idee sportu szkolnego przyjęły się stopniowo w szkołach średnich, wyższych i podstawowych. Miały duży wpływ na projekt (i jego realizację) nowego brytyjskiego systemu wychowania fizycznego, u podstaw których legły gry sportowe oraz sporty na świeżym powietrzu (między innymi jazda konna, cricket, kąpiele i pływanie, spacer i zrywanie kwiatów oraz wskazane wyżej zespołowe gry sportowe⁶).

Ówczesne podróże zaowocowały później w postaci koncepcji „pedagogiki sportu”, „edukacji atletycznej”, „udowodnionej metody produkcji”, „Muscular Christians”, koncepcjami które Coubertin zamierzał (w spadku po Arnoldzie) rozpropagować i rozpowszechnić (jako przejaw skłonności republikańskich) nie tylko w obrębie swojej własnej klasy, ale też burżuazji i ewentualnie wśród klasy robotniczej.

Coubertin nie był nigdy typowym przedstawicielem szkolnictwa. Jego wypowiedzi miały raczej charakter moralizatorski; pragnął usilnie dla swoiście rozumianego dobra moralnego zaszczyć przynajmniej część osiągnięć szkolnictwa angielskiego we Francji. Dowodził również, że gry sportowe stanowią doskonałe pole działania dla kształcenia w myśl założeń wychowania społecznego. Uważał, że uczestniczący w nich chłopcy usamodzielniają się stosunkowo szybko, ponieważ przejmują funkcje społeczne charakterystyczne dla form życia ludzi dorosłych; stają się też w sytuacji gry całkowicie odpowiedzialni za siebie, za organizację własnych związków sportowych, pobieranie opłat, wybór władzy zwierzchniej i „posłuszeństwo wobec niej z godnym uwagi poczuciem dyscypliny”. Wybrany przez nich przewodniczący związku organizował im mecze i zagrzewał do walki. Sekretarz z kolei zwoływał zebrania i przedstawiał ogółowi raport o budżecie. Mówiąc krótko, mamy, zdaniem Coubertina, do czynienia z „kompletnym zarodkiem organizacji życia sportowego”⁷.

Coubertin był przekonany, że przyswojenie we Francji „systemu Arnolda” i związana z tym reforma szkolnictwa mogłyby wpłynąć korzystnie na kondycję fizyczną i psychiczną jego narodu, pozwoliłyby otrząsnąć się z pesymistycznej perspektywy, jaką wyznaczyła klęska w wojnie z Niemcami w 1871 r., a także mogłyby posłużyć za wzór angielski. Coubertin widział siebie jako orędownika i apostoła – tak pomyślanej i brzemiennej w istotne dla narodu francuskiego skutki – wielkiej reformy edukacyjnej. W końcu swego życia autor wskazanego zamysłu czyniąc wyznania na temat swego projektu stwierdził, iż mimo, że jego program był zbyt uproszczony, czasem naiwny czy utopijny, bo nie uwzględniał w sposób właściwy ówczesnych realiów, uwarunkowań społecznych Francji, to jednak nigdy nie odwołał, nie wyrzekł się go i „nie myślał o sobie jak o głupcu”. Może i między innymi, dlatego, że miał jeszcze jedno, nawet bardziej wydawałoby się niespełnialne marzenie – odrodzenia igrzysk olimpijskich w skali międzynarodowej. Załączek owej koncepcji powstał – jak pisał – właśnie w czasie podróży do Anglii w latach 1883–1887.

5. Pedagogika sportu jako efekt reformy społecznej i reformy szkolnej

Pierwszym przejawem pedagogiki sportu, życiowej pasji wielkiego Francuza była La Réforme Sociale, to jest instytucja, która powstała w wyniku połączenia Société d'Economie Sociale oraz Unions de la Paix Sociale. Owe organizacje były założone i na-

⁶ J. J. MacAloon twierdzi w swojej książce (*This Great Symbol. Pierre de Coubertin and the Origins of the Modern Olympic Games*, Chicago and London, 1984), że tak naprawdę to nie T. Arnold, ale jego podopieczni i ich przyjaciele sformułowali „społeczną filozofię sportu klasy średniej” (s.77).

⁷ P. de Coubertin, *L'Education anglaise*, „La Réforme Sociale”, 1887, nr 13, s. 645.

dzorowane przez Frederika Le Playa, człowieka wielkiego formatu, o wszechstronnych zainteresowaniach zapomnianego obecnie socjologa i filozofa społecznego drugiej połowy XIX wieku, który oddziałwał w znaczny sposób na poglądy Coubertina, o czym ten wspomina co najmniej dwukrotnie (pierwszy raz w przemówieniu, które wygłosił w Narodowym Towarzystwie Francuskim w Londynie w 1887). Stwierdził on wtedy, że „dzieło Frederika Le Playa miało podwójny charakter: z jednej strony otworzyło dotychczas nie zbadane perspektywy dla nowej nauki zwanej socjologią (...), a z drugiej zawierało program reform społecznych we Francji”⁸. Po raz drugi natomiast, gdy już był w bardzo podeszłym wieku. Wtedy to Coubertin napisał, że: „Le Play był, podobnie jak Arnold, nauczycielem /mistrzem/, któremu winienem wyrazić wdzięczność, zwłaszcza teraz, gdy zbliża się mój zmierzch. Właśnie tym dwóm osobom zawdzięczam więcej niż mógłbym wyrazić”⁹.

Szczególnie mocno wpłynęły na Coubertina poglądy Frederika Le Playa z zakresu filozofii społecznej, a zwłaszcza na jego wizję i koncepcję odrodzenia społeczeństwa francuskiego. Problem dotyczy przede wszystkim modelu historii Le Playa zakładającego, że dzieje są procesem cyklicznym, w którym po okresach odnowy, następują periody regresu. Rozwój społeczeństwa – w myśl owej koncepcji – ma wprawdzie charakter kumulatywny, lecz nieokreślony i regularnie przerywany. Le Play roztaczał na tej podstawie przed ówczesnym społeczeństwem francuskim profetyczne, skrajnie pesymistyczne perspektywy, stwierdzał, iż zmierza ono do upadku¹⁰. Konkluzje Coubertina były jednak całkowicie przeciwnie. W wywodzie Le Playa znajdował on bowiem wyłącznie argumenty skłaniające go do ufności w przyszłość, do pełnego optymizmu¹¹. Wierzył, że po okresie upadku nadchodzi nieuchronnie rychły czas odrodzenia, że szczególnie pomocną w tym względzie okaże się zaproponowana przez niego reforma szkolnictwa¹².

Coubertin odegrał też główną rolę jako współzałożyciel i przewodniczący Comité pour la Propagation des Exercices Physiques, to jest Komitetu, który ostatecznie za jego radą nazwano Comité Jules Simson, a więc imieniem cieszącym się uznaniem i dużym autorytetem, aktywnego uczestnika dorocznych kongresów na temat Société Unions de la Paix. Celem tego posunięcia było między innymi zdobycie większej popularności wśród społeczeństwa, by zwerbować jak największą liczbę chętnych. Odwołano się również do pomocy i wciągnięto do prac Komitetu wiele wybitnych osób, pełniących odpowiedzialne stanowiska w armii¹³, w École des Sciences Politiques, Société d'Économie Sociale, Académie de Paris, przewodniczących związków sportowych i wielu innych znakomitych przedstawicieli różnych środowisk społeczeństwa francuskiego. Miało to służyć wzmo-

⁸ P. de Coubertin, *Une Conférence à Londres*, „La Réforme Sociale”, 1887, nr 4, s. 621–622. Przytoczone za anonimowym sprawozdawcą.

⁹ Y.-P. Boulougne, *La Vie et l'oeuvre pédagogique de Pierre de Coubertin, 1863–1937*, Leméac, Ottawa 1975, s. 96. Cytat ten wywodzi się z nie publikowanego rękopisu Coubertina, manuskryptu, który znajduje się w zbiorach Archiwum Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

¹⁰ MacAloon piszący na ten temat we wskazanym wyżej artykule nie zauważa wpływu Heglowskiej filozofii dziejów na model historiozoficzny Le Playa. Stwierdza, że główne zasady filozofii społecznej Le Playa były „nieracjonalne i nie uzasadnione społecznymi faktami” próbuje na tej podstawie podważać zarazem sens filozofii historii Hegla, co zarówno na gruncie filozofii, jak i poza nią jest jak dotąd niemożliwe.

¹¹ *Une Conférence à Londres*, Op. cit., s. 622.

¹² Później Coubertin cenil najbardziej te poglądy Le Playa, które dotyczyły rodziny, państwa francuskiego i stosunków społecznych oraz koncepcję nowoczesnego patronatu panujących, upatrując w tym możliwość uniknięcia ziszczenia się marksistowskich teorii rewolucji i walki klas (tenże: Le Play: *Réformateur et Sociologue*, „La Chronique de France”, 1906, nr 6, s. 158–173).

¹³ W owym czasie, kiedy baron tworzył Komitet, nie był on jeszcze zbyt mocno zaangażowany w ruch pacyfistyczny skierowany przeciw wojnie i militaryzacji. Nie mógł sobie na to pozwolić, bo utraciłby możnych i wpływowych protektorów, wysokich rangą przedstawicieli armii, których z trudem pozyskał do prac Komitetu. W związku z tym Coubertin opowiadał się za silną armią jako gwarancją pokoju i właściwym zabezpieczeniem przed klęską militarną.

cnieniu prestiżu oraz uzyskaniu poparcia jak największej ilości grup społecznych dla propagandy sportu i odnowy fizycznej i moralnej Francji.

Podstawę programu ćwiczeń fizycznych wzmiankowanego Komitetu stanowiły założenia właściwe czterem najbardziej wpływowym ówczesnie koncepcjom wychowania fizycznego. Pierwsza koncentrowała się głównie na ćwiczeniach mających na celu osiągnięcie higieny fizycznej i psychicznej. Druga zwracała szczególną uwagę na gimnastykę w ujęciu Per-Hendrika Linga, Gutsa-Muthsa i F. Ludwiga Jahna. Trzeci typ stanowiły ćwiczenia cielesne o charakterze wyraźnie paramilitarnym. Czwarty rodzaj natomiast obejmował najmniejszy w programie zestaw ćwiczeń cielesnych, zawierających głównie gry, mające na celu rozwój poczucia wolności, a zarazem więzi społecznej. Pierre de Coubertin pragnął za pomocą owych koncepcji wychowania fizycznego ukształtować i rozwinąć takie wartości, jak – zdrowie, patriotyzm, gotowość militarną, hartowanie charakteru i socjalizację – w myśl przyjętych przez siebie założeń demokratyzmu.

Znamienne jest, że właśnie Coubertin w swojej wczesnej działalności starał się ograniczyć maksymalnie, w obrębie związanych z nim instytucji, wpływy poglądów o charakterze stricte medycznym i higienicznym, wyrażonych chyba najpełniej w owej epoce przez Herberta Spencera, w jego ogólnie znanej w tym czasie pracy zatytułowanej – *Education: Intellectual, Moral and Physical*. Toteż na początku istnienia wzmiankowanego Komitetu Coubertin nie dopuszczał do jego gremium przedstawicieli nauk biologicznych i lekarzy. Duży wpływ na to miał fakt, iż Coubertin był w tym zakresie po prostu ignorantem i obawiał się, że jako człowiek mało kompetentny, nie będzie mógł zabierać publicznie głosu na poruszone przez danych specjalistów tematy. Dotyczy to również pism, w których francuski arystokrata przejawiał jedynie marginesowo-zainteresowanie wzmiankowaną problematyką. Natomiast już na listach późniejszych coubertinowskich stowarzyszeń, można bez trudu znaleźć nazwiska wielu lekarzy czy psychologów¹⁴.

Reasumując, właśnie stanowisko Coubertina przyczyniło się do zainteresowania i pogłębienia rozdzwiewku i rozdziału między organizacjami sportowymi i teoriami naukowymi.

6. U podłoża nowożytnych igrzysk olimpijskich

Coubertin – zarówno podczas zakładania, jak i rozwoju działalności funkcjonującego przez wiele lat Komitetu – napotkał w nim wielu przeciwników i konkurentów między innymi Philippe'a Tissiesa czy Georga Herberta. Zarzucali mu oni również na przykład, w reakcji na jego propozycję stworzenia międzynarodowych igrzysk olimpijskich, iż chce zorganizować zawody bez jakichkolwiek wartości wychowawczych. Z kolei Paschal Grousset opuścił Komitet i założył własną konkurencyjną Ligue Nationale de l'Education Physique jako formę opozycji w stosunku do zamierzeń Coubertina. Z tego też względu wystąpił on w wielu artykułach z propozycją stworzenia francuskich igrzysk olimpijskich. Spotkało się to z ostrą reprymendą Coubertina, który zaatakował Grousseta za zbyt ni nacjonalizm tkwiący w założeniach jego zamysłu.

Grousset natomiast skrytykował swego polemistę za nadmierną anglofobię, zbyt ni i bezkrytyczne lansowanie obcych Francji wzorów angielskich i amerykańskich. Mimo to Coubertin zdecydował się na ryzykowne i – jak się później okazało – szczególnie fortunne dla urzeczywistnienia jego projektu olimpijskiego posunięcie – to jest na dość długą, obfitującą w liczne konferencje i wystąpienia podróż po USA i Kanadzie w 1889 roku. W czasie jej trwania przedstawiał wielokrotnie swoje koncepcje wychowania fizycznego,

¹⁴ Świadectwo zrozumienia potrzeby pełniejszej integracji sportu z naukami o człowieku było zorganizowanie między innymi z inicjatywy Pierre'a de Coubertina Pierwszego Międzynarodowego Kongresu Psychologii i Fizjologii Sportu w Sali Senackiej Uniwersytetu w Lozannie w 1913 roku.

pedagogiki sportu i idei olimpijskiej, zyskując za oceanem, gdzie istniały już bogate tradycje sportowe¹⁵, wielu zwolenników swoich poglądów¹⁶.

W 1889 roku zaistniały dwa znamienne fakty, które w sposób ważący wpłynęły na samą koncepcję igrzysk olimpijskich:

1. Coubertin zetknął się z popularnym w Stanach masowym sportem widowiskowym; podziwiał rozmach, zasady organizacji, siłę oddziaływania, ogromne zainteresowanie oraz emocje, jakie może wywołać spektakl sportowy; 2. w tym samym roku Coubertin dostrzegł również podczas trwania Wystawy Światowej wagę, atrakcyjność i potęgę komunikacji symbolicznej w międzynarodowych pokazach publicznych.

Owa Wystawa była bowiem w istocie ogromnym festiwalem poświęconym rozwojowi nauki, sztuki i przemysłu, prezentacją, do której dołączono po raz pierwszy zawody sportowe. Zastosowane tam symbole i rytuały wywarły na Coubertinie duże wrażenie i uświadomiły mu, iż można w skrótowny, ale również głęboki i sugestywny sposób, ukazać sens zmian społecznych oraz istotne wartości kulturowe zupełnie inaczej „niż kiedykolwiek dotąd czyniły to muzea czy książki”.

Należy zwrócić uwagę na to, że jedynie pierwsza część Wystawy Światowej mogła zafascynować świadków tej imprezy. Natomiast później entuzjazm i inne emocje znacznie opadły. Ale w tym czasie Coubertina już w Paryżu nie było i dlatego też wspomniana wystawa kojarzyła mu się wyłącznie z jego wrażeniami, których doznał na początku imprezy (ze wspaniałą atmosferą propagandy sportu i z tego chyba względu nawiązywał później parokrotnie do łączenia tradycji owego festiwalu z igrzyskami w 1900, 1904 i 1908 roku, co wywołało, jak wiadomo zżubne konsekwencje)¹⁷. Igrzyska, zgodnie z zamierzeniem Pierre'a de Coubertina miały być kulminacyjnymi wydarzeniami podczas trwania każdej wystawy, tymczasem największe zainteresowanie publiczności wzbudzały wyroby przemysłowe ekspozycji.

U podłoża igrzysk znalazły się także, oprócz wskazanych wyżej faktów, idee właściwe poglądom Hippolyte'a i Taine'a, Frederika Le Playa, a także Emila Durkheima. Taine dostrzegał i podkreślał występowanie ściśle narodowych cech w angielskich imprezach artystycznych i ludowych. Frederik Le Play uważał, że różnego rodzaju międzynarodowe ekspozycje, ukazujące dorobek kulturalny, tradycje różnych narodów i państw, ułatwiają komunikację, wymianę myśli, stymulują postęp technologiczny. Pierre de Coubertin z kolei, Jeszcze bardziej wyraźniej niż Taine i Le Play, akcentował rolę imprez publicznych jak zespołu przejawów różnorodnych zjawisk i propozycji, realizujących najbardziej istotne potrzeby i oczekiwania, angażujących w tym celu rozmaite instytucje społeczne i państwowe. Twierdził się wręcz, iż myślenie Coubertina o imprezach kulturalnych, takich jak – wystawy, zawody sportowe, uroczystości państwowe miały, podobnie jak u Emila Durkheima – charakter głównie funkcjonalny¹⁸. Zaspokajały one, jego zdaniem,

¹⁵ Patrz: J. J. MacAloon, *This Great Symbol*, op. cit., s. 120–125.

¹⁶ Tamże. Autor wskazał tutaj między innymi na Theodora Roosevelta, przyszłego prezydenta, który pełnił w owym czasie w Stanach podobną funkcję jak Charles Kingsley w Anglii, zwolennik idei „Muscular Christians” (pisarz, historyk głoszący m.in. program chrześcijańskiego socjalizmu). Wspominał również o Victorze Blacku przedstawicielu Królewskiego Centralnego Instytutu Gimnastycznego w Sztokholmie, o którego istnieniu Coubertin dowiedział się dopiero podczas Physical Training Conference w Bostonie (notabene Black został później członkiem MKOl). Wyróżnił też filozofa, polityka i historyka w jednej osobie – M. Solana, który wniósł w następnych latach istotny wkład w ruch olimpijski. Nawiasem mówiąc podczas podróży po Ameryce Coubertin zabiegał równoległe również o to, aby kościół katolicki w okresie trwania pontyfikatu Leona XIII wsparł swoim autorytetem próbę wskrzeszenia igrzysk olimpijskich w nowożytnej formie. Porównaj, J. Lucas *Influence of Anglo-American Sport on Pierre de Coubertin – Modern Olympic Games Founder* [w:] P.J. Graham, H. Ueberhorst (ed.) *The Modern Olympics*, University of Massachusetts, s. 17–26.

¹⁷ Istotny jest w tym przypadku przede wszystkim fakt, że właśnie odbyte w ramach Wystawy międzynarodowe pokazy sportowe, zainspirowały go szczególnie mocno do stworzenia nowoczesnych igrzysk olimpijskich.

¹⁸ Por.: J. J. MacAloon, *Pierre de Coubertin a współczesna myśl społeczna III*, „Sport Wyczynowy” 1987, nr 12, s. 39.

takie potrzeby społeczne, jak – sprawdzian właściwości i siły charakteru, odbudowa więzi wspólnotowych – będących czymś w rodzaju łącznika między różnymi klasami społecznymi.

7. Przedcoubertinowskie próby reaktywowania igrzysk olimpijskich

Wprawdzie Coubertinowską koncepcję odrodzenia igrzysk olimpijskich należy uznać za w pełni oryginalną, tym niemniej jednak sam pomysł ich odrodzenia wywodzi się z lat znacznie wcześniejszych. Pojawił się on w różnych postaciach w wielu krajach: w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji, Szwecji, Niemczech oraz w Grecji. Urzeczywistniał się on po raz pierwszy w Ameryce na początku XVII wieku jako Cotswold Games (Cotswold – rasa owiec długowłnistych), którym nadano „olimpijski charakter”. Były one jednak w istocie, ze względu na treść i formę, tylko festiwalem plebejskim. Z kolei z listu T. B. Holisa skierowanego w 1788 roku do prezydenta Harvardu Josiaha Willarda dowiadujemy się, iż autor tego pisma i jego przyjaciele nosili się z zamiarem reaktywowania igrzysk w stylu greckim. Z propozycją zorganizowania igrzysk olimpijskich wystąpił w 1813 roku wybitny filolog i historyk Barthold G. Niebuhr. Przedstawił on również zmodyfikowany później plan budowy ogromnej hali do zawodów sportowych. Jednakże pierwszy z prawdziwego zdarzenia prototyp nowoczesnych igrzysk pojawił się dopiero w 1830 roku z inicjatywy Gustawa J. Schartau, profesora w Lundzie. Zorganizował on w lipcu 1834 roku igrzyska panskandynawskie „celem uczczenia starożytnych igrzysk olimpijskich”. W 1836 roku, gdy organizowano je po raz drugi, zostały określone jako Skandynawskie Igrzyska Olimpijskie. W 1849 roku zostały zainaugurowane w Shropshire z inicjatywy Mucha Wenlocka kolejne igrzyska olimpijskie w formie lokalnego festiwalu sportowego, który przetrwał kilkadziesiąt lat. „Olympic festivals” odbywały się także regularnie w Birmingham, Shrewsbory i Wellington. Z kolejną inicjatywą dotyczącą stworzenia, tym razem Greckich Igrzysk Olimpijskich, wystąpił Grek Evangelos Zappas. Tenże projekt zrealizowano po raz pierwszy w 1865 roku w Atenach, a po jego śmierci¹⁹ igrzyska powtórzono jeszcze trzykrotnie – w 1870, 1875 i 1889²⁰.

8. Zabiegi wokół organizacji pierwszych igrzysk olimpijskich ery nowożytnej

Zasadniczą podstawą sukcesu Coubertina w realizacji projektu olimpijskiego było ogromne poświęcenie oraz osobiste kontakty z wybitnymi ludźmi epoki, także kosztowne lokaty kapitału w jego prywatne przedsięwzięcia antreprenerskie (dysponował fortuną 500 000 franków w zlocie). W latach 1889–1894 działania Coubertina przebiegały dwutorowo. Z jednej strony interesował się on wychowaniem fizycznym, ale coraz bardziej stawał na rozwój sportu. Świadectwem tego było założenie wspólnie z Georgesem de Saint-Clairem – po prezentacji pokazów sportowych podczas Wystawy Światowej w 1890 roku – Unions des Sociétés Francaises des Sports Athletiques (USFSA) jako fuzji Saint-Clair Union i Comité Jules Simon. W skład USFSA wchodziły związki takich dyscyplin, jak: rugby, piłka nożna, tenis, wioślarstwo, biegi płaskie i przełajowe na różnych dystansach. Owa Unia musiała przez długi czas rywalizować z założoną i kierowaną przez Paschala Grousseta – Lique Nationale, popularną we Francji organizacją sportową.

¹⁹ Zappas ofiarował w tym celu Atenom w 1859 r. salę gimnastyczną (gymnasium) oraz halę wystawową Zappeion, w której w 1896 r. odbyły się w czasie trwania igrzysk zawody szermiercze.

²⁰ Igrzyska z 1889 r. zostały szczegółowo opisane na lamach „Cosmopolis”. Sądzi się, iż właśnie artykuł przedstawiający to wydarzenie, wskazał Coubertinowi na niezwykle ważną rolę, jaką odegrać mogą Ateny przy realizacji jego koncepcji igrzysk. Zob.: W. Lipoński *Od Aten do Atlanty. Minihistoria nowożytnych igrzysk olimpijskich 1896–1996*, Warszawa 1996, passim.

Drugą zaś stroną dwutorowej działalności francuskiego barona było dążenie do wypracowania odpowiedniej formuły i środków w zakresie organizacji pierwszych igrzysk olimpijskich ery nowożytnej. Uwiecznieniem tego nurtu aktywności społecznej stał się zorganizowany w Sorbonie w 1894 roku, paryski Konstytucyjny Kongres Olimpijski, który podjął uchwałę dotyczącą wskrzeszenia igrzysk olimpijskich w nowoczesnej międzynarodowej formie w Atenach w 1896 r. Jego powstaniu i przebiegowi towarzyszyły liczne trudności²¹, zakulisowe przetargi, zwłaszcza przy formowaniu prezydium, przy tworzeniu programu Kongresu, a także przy akceptacji programu olimpijskiego oraz przy powołaniu i ustalaniu składu osobowego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Wskazana organizacja, podobnie jak wiele innych w owym czasie, była świadectwem ogólnego spontanicznego trendu występującego we Francji, zwłaszcza wśród dziewiętnastowiecznych zwolenników i entuzjastów rozwiązań społecznych zaistniałych w tamtym okresie w Anglii. Właśnie Hippolyte Taine, Frederik Le Play i Pierre de Coubertin zwracali uwagę społeczeństwa francuskiego na rolę, jaką odgrywały dobrowolne instytucje finansowane głównie ze źródeł prywatnych, a skupiające swoją uwagę na realizacji celów publicznych. Były to organizacje, które tak jak założone przez Coubertina, pełniły nie tylko funkcje użytkowe, ale także moralne, propagowały wartości kulturowe, zakładały oddziaływania wychowawcze, kształtowanie osobowości poszczególnych jednostek.

Międzynarodowy Komitet Olimpijski stanowił wielokrotnie przedmiot badań i opracowań historycznych²² (powstaje ich coraz więcej), lecz mimo to historycy kultury fizycznej i sportu nie dysponują jeszcze pełną wiedzą na temat założeń organizacyjnych tej instytucji. Nawiasem mówiąc ową analizę utrudniają występujące w programach działalności MKOl, oprócz wartości użytkowych, także cele o charakterze moralnym. Międzynarodowy Komitet Olimpijski – stwierdza John J. MacAloon – „posiada tylko symbole i kontroluje przebieg organizowanych imprez. Jeśli narody, korporacje, międzynarodowe organizacje itp. wykazują zainteresowanie i współpracują lub popadają w konflikt z instytucjami olimpijskimi, dzieje się tak z powodu naruszenia symboli oraz moralnego autorytetu, jaki się z nim wiąże. Środki nakazu będące w dyspozycji sportu olimpijskiego mają przede wszystkim charakter interpretacyjny, a nie materialny. Władza, pieniądze, status są konsekwencjami takiego, a nie innego rozumienia olimpizmu i działań, a nie jego powodem”²³.

9. Narodziny współczesnych igrzysk olimpijskich

Igrzyska Olimpijskie w Atenach odbyły się między 5 i 15 kwietnia 1896 r. Ponieważ te igrzyska²⁴, podobnie jak następne, były wielokrotnie opisywane i komentowane, przeto pragnę zwrócić jedynie uwagę na kilka charakterystycznych szczegółów, odzwierciedlających atmosferę towarzyszącą temu wydarzeniu.

Z okazji Nowożytnych Igrzysk Olimpijskich w Atenach wydano serię znaczków pocztowych. Na ręce organizatorów napływały różnej wysokości datki pieniężne od osób prywatnych. Na przykład Schillezzi z Konstantynopola przesłał 10 000 drachm. Diaspory greckie z Aleksandrii, Londynu i Marsylii wyasygnowały razem 130 000 drachm. Georges Averott z kolei zgodził się na finansowanie odbudowy stadionu panateńskiego, co kosztowało go ostatecznie 1 000 000 drachm (około 110 000 ówczesnych dolarów USA).

²¹ Por. m. in.: G. Młodzikowski *Olimpiady ery nowożytnej. Idea i rzeczywistość*, Warszawa 1984, s. 12–19.

²² Patrz m. in.: J. Ebert *Olympic von dem Anfangen bis zu Coubertin*, Leipzig 1980; A. Krueger *Die Olympische Spiele 1936 und die Weltmeinung*, Berlin 1972; N. Müller, *Von Paris bis Baden-Baden. Die Olympische Kongresse 1894–1981*, Niederhausen 1981; K. Schere *Der Meunnerorden*, Frankfurt 1976.

²³ J. J. MacAloon *Pierre de Coubertin a współczesna...* op. cit., s. 40.

²⁴ Patrz m. in.: G. Młodzikowski *Olimpiady...* op. cit., s. 20–30; J. J. MacAloon *This Great Symbol*, op. cit., s. 195–255; H. Ueberhorst *Return to Olimpia and Rebirth of the Games*, [w:] P. J. Graham, H. Ueberhorst, op. cit., s. 4–17.

Coubertin po przyjeździe do Grecji (w przededniu ceremonii otwarcia) zastał Ateny w odświętnej szacie, pełne entuzjastycznego uniesienia i oczekiwania na rozpoczęcie Igrzysk. Następnym dniem był nie tylko dniem otwarcia pierwszych nowożytnych igrzysk olimpijskich, ale także ściśle greckim świętem – Dniem Niepodległości, z okazji którego zorganizowano paradę militarną; odbyły się też manifestacje polityczne i patriotyczne oraz liczne zabawy.

Dopiero o godzinie 3.00 po południu (wraz z pojawieniem się rodziny królewskiej) rozpoczęła się na wspaniale udekorowanym stadionie dobrze zorganizowana, opisana wielokrotnie ceremonia otwarcia (w przeciwieństwie do chaosu, który towarzyszył zamknięciu igrzysk). Można dodać na marginesie, iż istnieją rozbieżne opinie, co do liczby widzów obecnych na stadionie. Rufus B. Richardson podaje, że mogło ich być około 40 000. Otto Szymczek z kolei 80 000, Richard Mandell zaś, że przypuszczalnie 120 000. W każdym przypadku owe liczby są ogromne, gdy odniesie się je do liczby mieszkańców ówczesnych Aten – około 130 000.

Pierwszego w dziejach nowożytnych otwarcia Igrzysk Olimpijskich dokonał następca tronu w Grecji książę Konstantyn, wypowiadając wówczas tak zwaną „świętą formułę”, powtórzoną w 1900 i 1904 roku przez głowy państw, w których odbywały się dane igrzyska. Natomiast już w następnych, czyli w Londynie (1908), Sztokholmie (1912), Antwerpii (1920) i Paryżu formułę otwarcia wygłaszał prezydent MKOl – baron de Coubertin.

We wzmiankowanych igrzyskach pojawiło się wiele rytuałów ceremonialnych, rozmaitych symboli, uroczysta muzyka (hymn olimpijski przedstawiony został dopiero na Igrzyskach w Sztokholmie), parady, „salwy” z białych gołębi, święte rośliny, flagi, żywe obrazy, wytwory plastyczne o charakterze mitycznym, procesje, inwokacje i dekoracje zwycięzców oraz przysięgi, „magiczne zaklęcia” otwierające i zamykające igrzyska.

Coubertin rozumiał potrzebę połączenia w całość różnorodnych elementów – gier, igrzysk, obrządków, festiwali czy występów muzycznych, ponieważ zdawał sprawę, że same zawody sportowe nie wystarczą do podkreślenia odmiennego charakteru igrzysk od innego typu imprez sportowych. Stwierdzał, że przede wszystkim ze względu na uroczystość otwarcia i zamknięcia olimpiada musi różnić się od mistrzostw świata. Właśnie owa oprawa ceremonialna miała nadać nowy, szlachetny prestiż nowożytnym igrzyskom.

Igrzyska Ateńskie były bardzo udanymi igrzyskami, zarówno od strony organizacyjnej, jak sportowej i widowiskowej, w przeciwieństwie do prototypów Wenlocka, Zappasa i innych. Nadzwyczajny sukces igrzysk i rezultaty zawodów podkreślano zwłaszcza na dwóch podstawowych, przygotowanych w tym celu imprezach – na bankiecie królewskim – oraz podczas uroczystości wręczenia nagród zwycięzcom poszczególnych konkurencji.

Pierre de Coubertin reaktywując igrzyska olimpijskie w nowożytnej, międzynarodowej, interkontynentalnej wersji przeciwstawił się panującej wśród ówczesnych humanistów, hellenofilów niemalże obiegowej koncepcji, utrzymującej, że starożytne igrzyska greckie były niepowtarzalne, związane wyłącznie z naturą i kulturą Greków tamtego okresu. Pisał, że: „Człowiek starożytny oczywiście musiał mieć wyraźne poczucie wspólnoty, które my utraciliśmy, ale łatwo je odbudować, albowiem nie ma wystarczającego powodu, by starożytnym przyznawać wrodzoną wyższość pod tym względem, oni przyswoili to sobie i rozwinęli poprzez zwyczaj”²⁵.

W konkluzji stwierdzić można, iż Coubertin był w pełni niezależnym działaczem wizjonerem, znawcą kultur, teoretykiem społecznym. Jego projekty reform społecznych wynikały wprawdzie z realizacji potrzeby poznania, ale owemu poznaniu nigdy nie towarzyszyły systematyczne i wyważone badania, głębokie uzasadnienia teoretyczne. Niemniej jednak jego wizje społeczne wynikały ze znajomości innych kultur, systemów pedagogicznych, tradycji sportowych, sposobów życia. Legły one w znacznym stopniu u źródeł zarówno projektu reformy nauczania, jak idei olimpizmu i międzynarodowego ruchu sportowego.

²⁵ Tamże, Por.: J. Lipiec *Kalokagatia. Szkice z filozofii sportu* PWN, Warszawa–Kraków 1988, s. 214.

The origins of Coubertin's idea

Key words: Coubertin's idea, pedagogical of sport, physical education, olympic movement, ancient olympic games, contemporary olympic games

In this article author underline, that Coubertin was a fully independent activist, a visionary, connoisseur of cultures and a social theorist. Although his projects of social reforms were a result of realisation of the need to learn, still, that learning has never been accompanied by any systematic and sustainable research or profound theoretical reasoning. Nevertheless, his social visions derived from substantial knowledge about different cultures, pedagogical systems, sporting traditions and lifestyles. They have underlain the education reform project, the idea of olympism and the international sport movement.

Through reactivating the olympic games in the modern, international and intercontinental version, Pierre de Coubertin resisted the almost already common opinion, which prevailed among the contemporary humanists and Hellenophiles, that the ancient Greek games could not be repeated as they had been associated exclusively with the nature and culture of the Greeks of those times.